

**Lulin\_1**  
**Karta wywiadu etnograficznego**

<b>Metryczka miejscowości</b>		
Powiat	obornicki	
Gmina	Oborniki	
Miejscowość	Lulin	

<b>Metryczka wywiadu</b>			
Data realizacji	18.12.2013 r.	Miejsce wykonania	Mieszkanie informatorów
Czas trwania	01 h 30 min	Forma i wielkość	Plik audio: 124 MB
Przeprowadzający	P.B.	Komentarz	

<b>Metryczka informatorów</b>				
Kod	Płeć (K/M)	Wiek	Funkcja społeczna	Komentarz
OB_LU_001	K	37 lat	sołtys	
OB_LU_002	K	ok. 60 lat		

<b>Informacje etnograficzne</b>	
<i>Tematyka</i>	<i>Pozyskane informacje (ew. cytaty)</i>
<b>I. Toponomastyka i etnonimy</b>	
Nazwy miejscowości (historyczne; zwyczajowe)	OB._LU_002: nazwa Lulin to gdzieś od nazwiska Lulińskiego
Nazwy lokalne (przysiółków, części wsi, pól, łąk, pojedynczych gospodarstwa)	<p>OB._LU_001: Kisy.</p> <p>OB._LU_001: Borek, taki mały laszek, zaraz za wsią po lewej stronie.</p> <p>W stronę na Nieczajnę, to myśmy mówili że wojsko, albo jednostka, bo tu jest cały teren właśnie wojskowy, bo tu była kiedyś jednostka wojskowa.</p> <p>Na kombinat spółdzielczy to mówili kołchoz.</p> <p>Murowaniec, to koło pałacu, za pałacem taki ciąg budynków jest przyległych do rządówki, to gdzie jest ta gorzelnia, cały fyrtel.</p> <p>Turnieja to byłby drugi budynek po kościele.</p> <p>Winiary to przy świetlicy, na boisko.</p> <p>OB._LU_002: droga koło lasu w kierunku Boborowa, to Lasek Boborowski, tak mówią.</p>
Nazwy topograficzne (cieków wodnych, stawów, wzniesień, obszarów leśnych, toń wodnych, uroczysk)	OB._LU_001: jak jest świetlica, to jest taki rów, Kanał [Kanoł].
Nazwy pojedynczych obiektów przyrody żywej i nieożywionej (pojedynczych drzew i głązów narzutowych)	Brak informacji.
Endonimy (nazwy własne grup lokalnych i regionalnych)	OB._LU_001: na pracowników spółdzielni mówili kołchoźnicy.

Egzonimy (nazwy zewnętrzne grup lokalnych i regionalnych)	OB._LU_001: Nieczajnioki, to na tych z Nieczajny. Górole na tych z Górki.
<b>II. Folklor dawny i inne zjawiska kulturowe</b>	
Podania (opowieści) o wydarzeniach lokalnych	OB._LU_001: za dzieciaka to żeśmy się bali jakiegoś Szury, bo wszystkie babcie opowiadały, że Szura pójdzie i nas do lasu wyprowadzi. Ale kto to był ten Szura, co robił to nie wiem.
<b>Tradycyjne obrzędy (także te związane z tradycjami religijnymi) doroczne</b>	
1.	św. Andrzeja (Andrzejki)/św. Katarzyny (Katarzynki)
<p>OB._LU_002: lanie wosku, po domach bo nie było miejsca gdzie.</p> <p>OB._LU_001: za dzieciaka to zawsze mama nam przez klucz łała. Klucz od szafy, bo takie duże ucho miał.</p> <p>OB._LU_002: albo przez obrączki. Kiedyś był taki zwyczaj, że się łało, potem się zaś buty stawiało do drzwi, i której panny but pierwszy przeszedł za drzwi ta wychodziła za mąż.</p>	
2.	św. Marcina/11 listopada
<p>OB._LU_001: tu nic się nie dzieje, tylko że rogaliki są.</p> <p>OB._LU_002: niektórzy pieką a sporo też kupują.</p> <p>OB._LU_001: pieką z makiem albo z marmoladą.</p>	
3.	Adwent
<p>OB._LU_001: dzieciaki na roraty chodzą z lampionami,</p> <p>OB._LU_002: jest losowanie, takie mikołajki mają. Dostają zadania.</p> <p>OB._LU_001: i przez cały adwent zbierają takie karteczki.</p>	
4.	św. Mikołaja (Mikołajki)
<p>OB._LU_001: my w buty kładziemy prezenty. Starsze woła walutę.</p> <p>OB._LU_002: buty wypastowane, a jak!</p> <p>OB._LU_001: na korytarzu musiały być.</p>	
5.	Wigilia
<p>OB._LU_002: Gwiazdor też jakoś kominem wchodził.</p> <p>OB._LU_001: my mieliśmy w rodzinie takiego gwiazdora, teraz już widze że Gwiazdor to coraz mniej. Starsi chłopacy się przebierali za gwiazdorów i biegali po wsi. Najgorszy był..., ten jak zdział!</p> <p>Teraz już to zanikło.</p>	

		<p>Mamy tu pasterkę o 22.00.</p> <p>OB._LU_002: teraz prezenty są pod choinką, jeszcze jak są małe dzieci, to organizują tego Gwiazdora.</p> <p>OB._LU_001: wieczerza, opłatek, życzenia, modlitwa powinna być [śmiech].</p> <p>Musimy mieć pierogi z kapustą i grzybami, do tego barszcz z uszkami, karp.</p> <p>OB._LU_002: ryba po grecku, ryba smażona.</p> <p>OB._LU_001: śledzie w śmietanie i ziemniaki w mundurkach, bardzo dużo ludzi do wigilii to je, tu w Lulinie. Śledziowa mówią na to, takie śledzie solone i wymoczone.</p> <p>OB._LU_002: kluski z makiem. Mówią że cały rok czekają za karpami, bo w wigilię najlepiej karp smakuje.</p> <p>OB._LU_001: sernik i makowiec i piernik.</p> <p>OB._LU_002: choinkę powinno się prawidłowo w wigilię ubierać. Kiedyś się zakładało małe jabłuszka rajskie, cukierki, pierniczki, takie były laseczki pamiętam takie fajne zwijane lizaki. Łańcuchy się robiło i ze słomy i z papieru.</p>
6.	Pierwsze i Drugie Święto Bożego Narodzenia	<p>OB._LU_002: w drugie święto to raczej wychodzi się. W pierwsze święto nie ma obiadu,</p> <p>OB._LU_001: my przeważnie rosół mamy. My już odchodzimy od tego żeby tyle jedzenia naraz naszykować, wszystko na zimno i zaś wszystko to zimne jeść.</p>
7.	Sylwester/Nowy Rok	<p>OB._LU_001: u nas musi być golonka, kapusta z grzybami.</p> <p>OB._LU_001: wystawiali bramy i malowanie pastą do zębów szyby, szczęśliwego nowego roku. Jak ja jeszcze byłam nastolatką, z 20 lat temu tak było.</p>
8.	Trzech Króli	<p>OB._LU_001: jest tylko msza i w kościele kreda i kadzidło,. To jest. Ja nie kadzę domu. KMB na zewnątrz na drzwiach się pisze, żeby było wiadomo że jesteś wierzącą.</p>
9.	Kolędnicy	<p>OB._LU_001: nie wiem jak kiedyś, ale teraz nie ma. Chcę właśnie zmienić żeby dzieciaki nie chodziły w Halloween,</p>

		tylko w drugi dzień świąt chcę ich nauczyć, ale nie mam czasu. Bo w zeszłym roku chciałam żeby te dzieciaki się nauczyły z kolędą chodzić.
10.	MB Gromniczej	OB._LU_002: gromnicę zmarłemu się w rękę wkładało i zapalało w burzę.
11.	Karnawał, tłusty czwartek, koniec karnawału	OB._LU_001: pączki. Koniec karnawał to Podkoziołek albo ostatki. W domach.
12.	Topienie Marzanny	OB._LU_002: to szkoła. Podpalanie albo topienie. OB._LU_001: tu jest taki rów i w tym rowie żeśmy topili marzannę.
13.	Środa Popielcowa	OB._LU_001: na Popielec to teściowa opowiadała, że sobie worki z popiołem wieszali, teraz już nie. Śledzie, i pyry z gzikiem w post.
14.	Śródpoście	Brak informacji.
15.	Niedziela Palmowa	OB._LU_001: u nas to przeważnie są bażki. Kiedyś ksiądz organizował zawody na najdłuższą palmę. OB._LU_002: daje się jakieś kwiatki, gryczpan. Trzyma się ją i za obraz daje.
16.	Triduum Paschalne	Brak informacji.
17.	Wielkanoc (święcenie koszyczka)/Niedziela Wielkanocna	OB._LU_002: święcenie koszyczka w kaplicy a kiedyś pod krzyżem. Przede wszystkim jajko, szynka, kiełbasa, chleb i słodkie, baranek z masła. Śniadanie po rezurekcji jest, tu jest na 9:30. Rozpoczyna się dzieleniem jajkiem. Jest bigos, biała kiełbasa przede wszystkim, żurek. Jak są w domu małe dzieci to się szykują na zajęcia. Gniazdka rodzice robili a dzieci szukały.
18.	Poniedziałek Wielkanocny	OB._LU_002: śmigus dyngus był, lali się. Teraz to takie małe psikawki, za zimno jest żeby się oblewać. Jak byłam jeszcze dziewczuszką, to żeśmy na dwór nie mogli wyjść. Chłopaki

		wchodzili na dach bloku z wiadrami, na samo wyjście już z bloku już się było oblanym.
19.	Zielone Świątki	OB._LU_002: święto istnieje, ale nie ma już takiej tradycji jak kiedyś, się stroiło brzoškami, wejścia do domu i piaskiem się wysypało podwórze przed domem. Teraz już nie widać.
20.	Boże Ciało	OB._LU_002: jak jest procesja to jak się wracało, to gałązki z brzoški się obrywało i zabierało do domu, i teraz to widziałam, ale nie wiem po co. Na drodze procesji wystawiają obrazy i płoty się stroi.
21.	św. Jana	OB._LU_002: kiedyś się puszczało wianki, ale u nas nie ma gdzie. Młodzi to czasami zabawę robili nad jeziorem i wtedy się wianki puszczało. To jeszcze parę lat temu tak było, ale to inna wioska.
22.	MB Zielnej	OB._LU_002: zioła się trzyma i jak się nie nadają, to się je pali.
23.	MB Siewnej	Brak informacji.
24.	Dzień Wszystkich Świętych/Dzień Zaduszny	OB._LU_002: kiedyś na grobach świerk królował, świece były, jak znicze weszły, to były takie małe, szklane, sztuczne kwiaty takie kręcone. Msza jest na cmentarzu i jeszcze woła ksiądz żeby do kościoła przyjść. W dzień zaduszny jest msza w kościele.
25.	Inne tradycyjne wydarzenia doroczne (cykliczne) istotne dla informatora	Brak informacji.
Tradycyjne obrzędy rodzinne i okolicznościowe		
1.	Narodziny i chrzest	OB._LU_001: wiem że kiedyś do trzech tygodni chrzcili, a czy to jest prawda? OB._LU_002: jak kobieta jest w ciąży, to nie może być chrzestną. To do dzisiaj tak jest, nie wszędzie, ale jest. Nie wolno było wynosić dziecka na dwór. Jak [sołtysowa] się urodziła, to wystawiłam ją na dwór, bo to czerwiec był, to mówili, że ociotują mi, że przed chrztem wyprowadzam. A ja

		<p>mówię co mi za głupoty opowiadasz?</p> <p>OB._LU_001: i do dzisiaj tak jest w większości. Spotkałam się z tym, że dzieciak zwyczajne kolki miał. Ni cholery, ociotowany, bo ma słone czoło. Bo się poci mówię, jak go nosicie w tej poduszce. I w czarcim zebrze mały kapany był. I to z 5 lat temu było. Mało tego jak była taka sytuacja jak mała tak beczała, to jakieś jajko coś tam robili. Dosłownie to jeszcze istnieje.</p> <p>Czerwone kokardki, to wszystkie dzieciaki mają w wózkach. Tu wszyscy mają czerwoną kokardkę.</p> <p>OB._LU_002: ale o tych kokardkach to się w Lulinie praktycznie spotkałam. Bo wcześniej to nie miałam pojęcia, że jakieś kokardki trzeba zakładać.</p> <p>OB._LU_001: to zawsze było tak, że matka chrzestna musiała dać pamiątkę, i w środku w tej pamiątce był taki medalik, żeby ten medalik był poświęcony i włożony do wózka. Ojciec chrzestny musiał zawsze kupić świecę, a matka szatkę i medalik.</p>
2.	Ślub i wesele	<p>OB._LU_001: tłuczenie szkła, a jak!, polteram,</p> <p>OB._LU_002: kiedyś było tydzień wcześniej. Nie zaprasza się, tam idzie kto chce.</p> <p>Tak długo bałagan robią pod domem, aż nie dadzą się napić. Teraz to wynoszą jeszcze i cukierki i ciasto.</p> <p>OB._LU_001: u nas jest jeszcze taki zwyczaj, że jak pani młoda się szykuje do ślubu, to młoda i dziadkowie wychodzą z talerzami z ciastem. Bo u nas jest tak że praktycznie pół wsi idzie. Mi się wydaje że to jest miłe. Pan młody zawsze cukierki ma.</p> <p>Jak jest powrót z kościoła, pod kościołem to dzieciaki zatrzymują. Jak myśmy mieli ślub, to był stolik, krzesła, kwiaty, dwóch panów z życzeniami i taka brama zrobiona, że musieli dostać pół litra. A teraz im jest młodsze pokolenie tym jest gorzej, to zanika.</p>

3.	Śmierć i pogrzeb	<p>OB._LU_001: tu zawsze było tak, że jak ktoś zmarł, to trumna była niesiona nie prosto z kaplicy, tylko był brany i cała wieś odprowadzała zmarłego do krzyża. Koło krzyża był brany na samochód i dopiero odwożony na cmentarz. Potem jak były dwa krzyże, to było dzielone, że jeżeli na Żydowo jechał, to w tamtą stronę do krzyża, a jeżeli w stronę na Objezierze, to do tego krzyża</p> <p>OB._LU_002: z 10 lat, jak nie więcej.</p> <p>OB._LU_001: to gdzieś do 96 roku było.</p> <p>OB._LU_001: zmarły w domu leżał w trumnie. Świece postawione, zapalone. Lustra się zasłaniało, okna.</p> <p>OB._LU_002: radia też nie wolno było włączać, nie wiadomo jak długo.</p> <p>Jest jeszcze taki zwyczaj, że jak ktoś umrze i przechodzą koło jego domu, to się zatrzymują i pukają w drzwi czy wrota. W Lulinie to widziałam, jak kogoś starszego tu chowali.</p> <p>Teraz zawożą do Żydowa, jak był wierzący i praktykujący, to trumna jest w kościele. Jak nie to trumna jest w kostnicy.</p> <p>OB._LU_001: jak jest trumna w Żydowi, to jest różaniec, potem przychodzi ksiądz i o ile sobie dana osoba zasłużyła, to zabiera trumnę do kościoła. I ta trumna jest na mszy, ale otwierania trumien nie ma czegoś takiego, trumna jest zamykana w kostnicy. Chyba że ktoś sobie nie życzy to cały czas jest zamknięta.</p> <p>Do 6 tygodni nie wolno zbierać zniczy i kwiatów po pogrzebie, bo wyciągnie kolejnego zmarłego.</p> <p>OB._LU_002: do dzisiaj tak jest, że jak leży zmarły przez niedzielę, to zabierze kolejną osobę.</p> <p>OB._LU_001: i to się sprawdza. U nas była kiedyś taka czarna seria, wszyscy przez niedzielę leżeli i jeden drugiego wyciągał.</p> <p>Do trumny się wkłada pieniądze na wykupienie, drobne monety, książeczkę i różaniec.</p> <p>OB._LU_002: kiedyś się pieniądze kładło na oczy.</p>
----	------------------	--



		OB._LU_001: pieniądze żeby się wykupił żeby od razu poszedł do nieba, nie do czyścica ani do piekła. I osobiste rzeczy też papierosy jak ktoś kopcił, czy chusteczkę.
4.	Inne zjawiska	Brak informacji.
Zespoły i tradycje folklorystyczne, śpiewacze, muzyczne, w tym: przeglądy i festiwale oraz twórcy słowa		<p>OB._LU_002: jest zespół taneczny. Stroje poszyłam. jeszcze nie ma pomysłu na nazwę zespołu. Dopiero na szybcika jest to wszystko robione. Z 15 jest osób, bo 13 było dziewcząt i chłopaków była 4 ale się zmieniali, jeden mógł to drugi nie mógł. Na początku to nawet trudno było dziewczynki dorwać, ale jak w Obornikach wystąpiły, to spodobało się. Jedna drugiej zaczęła opowiadać jak było fajnie. Pierwszy występ miały w Obornikach, nie miały się w co ubrać i tak na szybcika żeśmy szyli. To był występ na turniej wsi. Uszyłam spódniczki same i fartuszki, kokardki we włosach, równe bluzki, jedna pani im ufundowała i doszyła.</p> <p>Trzeba to jeszcze rozbudować, bo mówiłam że zaczniemy uczyć te dzieciaki więcej tańców. Wtedy tańczyły trojaka i tańczyli też zasiali górale. I jedną piosenkę też śpiewali na dożynkach.</p>
Tradycje kulinarne, w tym: produkt regionalny i lokalny, potrawy świąteczne, przepisy		OB._LU_002 zupa z korbola, to kiedyś się często gotowało. Kulanki, takie kluski, ziemniaki się starło i mocno odcisnęło wodę i kuleczki się wrzucało na wodę, one takie kłaczone wychodziły.
<b>III. Tradycje rękodzielnicze</b>		
Tradycje wytwórczości rękodzielniczej, sztuki ludowej oraz artystów nieprofesjonalnych		<p>OB._LU_002: jest taki, robi koszyki z wikliny ładne. Samouk, on z lubelskiego przyjechał, już z 40 lat dobre tu mieszka w Lulinie.</p> <p>A nasza [lokalna] bardzo ładnie robi serwetki, obrusy, hafty krzyżkowe. Obraz Matki Boskiej wyszyła czy wyhaftowała bardzo ładnie roi. Ma talent do takich rzeczy. Robiła piękne bukiety, ona jest bardzo utalentowana.</p>

<b>IV. Przejawy religijności tradycyjnej</b>		
1.	Kapliczki i krzyże w miejscowości (okoliczności powstania, rok fundacji, fundatorzy)	<p>OB._LU_002: tu stoi jeden i pomiędzy blokami na skrzyżowaniu.</p> <p>OB._LU_001: ten na skrzyżowaniu, to nie wiem czy długo stoi, bo ten to bardzo długo stał, bo był wymieniany na inny. Na pewno przedwojenny.</p> <p>Jest kapliczka przy kaplicy Matki Boskiej.</p>
2.	Miejsca cudowne (święte drzewa, gaje, źródelka)	OB._LU_002: źródelko to jest tam na łące, woda źródłana kiedyś leciała. Czysta woda tam wybijała.
3.	Święte figury, obrazy, rzeźby	Brak informacji.
4.	Miejsca kultu religijnego	<p>OB._LU_001: Tu co jest kaplica, to był kiedyś dom pogrzebowy.</p> <p>OB._LU_002: w 1975 roku, to już chodzili na mszę do kaplicy. Nie można było tego nazwać kaplicą, tylko był dom pogrzebowy. Pod wezwaniem Matki Boskiej Częstochowskiej.</p> <p>OB._LU_002: Najbliżej to w Sobocie, ten kościół.</p>
5.	Lokalne tradycje pielgrzymowania	<p>OB._LU_001: nasi chodzą na pielgrzymki do Soboty, corocznie, ale w którym czasie...</p> <p>OB._LU_002: tam były legendy, moja mama mi opowiadała, że w czasie wojny, chcieli kogoś zabić i w tym kościele Niemiec podobno strzelał do ludzi i któraś kula odbiła i jego zabiła.</p>
6.	Lokalne odpusty	<p>OB._LU_002: odpust jest i tu i w Żydowie. Tu na Matki Boskiej Częstochowskiej i w Żydowie na św. Mikołaja 6 grudnia.</p> <p>Poza mszą tu się nic nie dzieje.</p> <p>Jest u nas w sierpniu.</p>
<b>V. Lokalne uroczystości i obchody świeckie</b>		
1.	Dożynki	OB._LU_002: jak mieliśmy dożynki, to były takie polowe, to byliśmy przy świetlicy. I występów trochę było. To takie kościelne były. Na boisku z występami.

		<p>Sołtysowa od 6 lat robi sama wieńce.</p> <p>OB._LU_001: robiłam obraz papieża, Jezusa i Matki Boskiej, co roku inny był.</p> <p>OB._LU_002: zbieranie kłosów czasem sołtysowa zleca chłopakom, czasem ja pomogę.</p>
2.	Dni gminy/wsi	<p>OB._LU_001: teraz w lipcu wprowadziliśmy, ja na to mówię dzień Lulina, żeby ludzie razem przebywali. To jest zabawa taneczna, coś tam dla dzieciaków się wymyśla. W tym roku nie było, bo było otwarcie świetlicy, ale też brała udział cała wieś, byliśmy przygotowani na 180 miejsc, a było ponad 300 osób, a 400 mieszka w Lulinie.</p>
3.	Lokalne festyny	<p>OB._LU_001: Turniej wsi, ale to takie gminne już było, to z okolicznych wsi się zjeżdżali, tutaj w Lulinie, na boisku. Gminne nasze wsie z Obornik brały udział. To jest takie współzawodnictwo pomiędzy wsiami.</p> <p>OB._LU_002: kiedyś tu był taki konkurs na najpiękniejszy ogród. Były nagrody. Cała gmina miała taki konkurs. Od 2-3 lat już nie ma.</p> <p>OB._LU_001: a trzy razy było.</p> <p>OB._LU_002: teraz preferują kostkę brukową .</p>
4.	Inne (np. organizowane przez szkoły, KGW, Domy Ludowe, Ośrodki Kultury)	Brak informacji.